

Sygn. akt IV KS 26/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. M.**

oskarżonego z art. 180a k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2019 r.,

skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 lutego 2019 r.,

sygn. akt IV Ka [...] uchylający wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 17 września 2018 r.,

sygn. akt II K [...] i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania na podstawie

art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

I. Oddalić skargę;

II. Obciążyć oskarżonego uiszczoną opłatą od skargi.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 17 września 2019 r., IV Ka [...], uniewinnił M. M. od popełniania zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w dniu 9 stycznia 2018 r. w miejscowości Z., woj. [...], nie stosując się do decyzji Starosty Powiatu W. nr [...], wydanej w dniu 31 października 2017 r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. A, A1, B prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki A. nr rej. [...], przy czym czynu tego dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, tj. występkę określonego w art. 180a k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Od wyroku tego apelację na niekorzyść oskarżonego złożył prokurator, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i

mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że M. M. nie miał świadomości, iż od dnia 31 października 2017 r. nie może prowadzić pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, bowiem złożył odwołanie od decyzji z dnia 31 października 2017 r. o nr. [...] wydanej przez Starostę Powiatowego W., którą zostały mu cofnięte uprawnienia A, A1, B, a co za tym idzie pozostawał on w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego określonego w art. 180a k.k., choć w rzeczywistości opisanej powyżej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, o czym oskarżony był skutecznie powiadomiony, a co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia M. M..

Podnosząc ten zarzut, oskarżyciel wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Trzeba od razu podkreślić, że w uzasadnieniu apelacji prokurator wskazał, że zaskarżone przez niego orzeczenie dotknięte jest „błędem polegającym na nieprawidłowym zastosowaniu przepisów prawa materialnego jakim jest art. 28 § k.k. w zakresie, w jakim uznał, iż w przedmiotowej sprawie doszło do zaistnienia okoliczności w nim wskazanych, a przez to do dekompletacji znamion czynu zabronionego”. W istocie w apelacji kwestionowano, zatem przyjęcie, że w ustalonych okolicznościach można było zastosować konstrukcję z art. 28 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 1 lutego 2019 r., w sprawie sygn. akt IV Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W. W uzasadnieniu wyroku sąd ten wskazał, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniem wyrażonym w zaskarżonym wyroku jakoby oskarżony pozostawał w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego z art. 28 § 1 k.k. W dalszej części uzasadnienia podniósł, że zwrot „nie stosuje się do decyzji...” zawarty w art. 180a k.k. – z uwagi na swoją konstrukcję – ma charakter zwrotu wyznaczającego zakres bezprawności, a zatem nie określa podmiot czynu zabronionego, co oznacza, iż do takiego rodzaju konstrukcji normatywnych należy stosować konstrukcję z art. 30 k.k. (str. 4 uzasadnienia). Podkreślił również, że trudno po stronie oskarżonego dopatrzeć się okoliczności, które przemawiałyby za istnieniem okoliczności usprawiedliwiających w kontekście art. 30 k.k., albowiem tylko taki błąd wyłączałby odpowiedzialność karną.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu: naruszenie „art. 437 k.p.k. poprzez uznanie, iż zachodzi konieczność uchylenia wyroku Sądu I instancji, podczas gdy stwierdzone przez Sąd I instancji podstawy uchylenia przedmiotowego wyroku nie mieszczą się w katalogu owych podstaw - określonego w art. 437 k.p.k. oraz w art. 439 § 1 k.p.k.”

Podnosząc ten zarzut, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu swojej skargi obrońca wskazał, że w sprawie nie zachodziły przyczyny stanowiące bezzwzględną przyczynę odwoławczą a ponadto, nie doszło do naruszenia reguł *ne peius* i nie stwierdzono powodów dla przeprowadzenia ponownie przewodu sądowego. Jednocześnie skarżący stwierdził, że sąd II instancji uznał, iż w rozpoznawanej sprawie mogła mieć zastosowanie konstrukcja błędu co do bezprawności, aczkolwiek „uznał jednocześnie, że w rozpoznawanej sprawie taki – usprawiedliwiony – błąd po stronie oskarżonego nie występował”.

W odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Rejonowej w W. wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd II instancji nie wskazał co prawda wprost, która z wymienionych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. podstaw uchylenia wyroku zachodzi w tej sprawie, ale uchybienie to nie może decydować o zasadności skargi. Z rozważań przedstawionych w pisemnych motywach tego orzeczenia wynika wprost, że przesłanką wydania wyroku kasatoryjnego w okolicznościach niniejszej sprawy była reguła *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. Innej okoliczności nie można wyczytać z podstaw wydania takiego wyroku. Sąd Okręgowy w K. uznał przecież, że w sprawie tej nie miał zastosowania art. 28 § 1 k.k., co kwestionował w apelacji prokurator, a z uwagi na charakter konstrukcji przepisu art. 180a k.k. mógł znaleźć zastosowanie jedynie art. 30 k.k. Ta ostatnia uwaga musi być odczytana także w kontekście oceny sądu II instancji czy celowe jawi się uchylenie zaskarżonego wyroku. Gdyby bowiem ustalono okoliczności usprawiedliwiające błąd co do bezprawności, to zbyteczne stałoby się uchylenie zaskarżonego wyroku.

Rzecz jednak w tym, że takich okoliczności, które ten rodzaj błędu by usprawiedliwiały, sąd odwoławczy nie dopatrzył się i argumenty stosowne przedstawił (str. 4 ostatni akapit). W konsekwencji musiało to doprowadzić do uchylenia zaskarżonego apelacją prokuratora wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania, albowiem skazaniu oskarżonego w postępowaniu apelacyjnym stał na przeszkodzie art. 454 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.